Rok II. Wilno, Czwartek 19 kwietnia 1923 r. Nr. 85 (211).

CENA NUMERU 600 MK

Prenumerata miesięcznie z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.p.

Z prowincji o 25 drożej. W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Dom Sportowy Ch. Dincesa WILNO, Wielka 35.

Nadeszły wielkie transporty przedmiotów sportu jak: footbalowe pompki, oszczepy, dyski, tyczki do skoku, koszule, spodeńki, pantofle do biegu, do skoku, do gimnastyki hantle kule, rakiety i t. d.

Kompletne wyekwipowanie drużyn.

Ceny konkurencyjne. Klubom odpowiedni rabat.

Wyznanie wiary.

Data 19 kwietnia nie posiada dla nas, wilnian, znaczenia tak odświętnego jak dwie inne daty, a mianowicie: po pierwsze wymarsz z Wilna małego oddziału zbrojnego z rotmistrzem Jerzym Dąbrowskim na czele, w styczniu r. 1919-go. Heroizm tego czynu miał tosamo znaczenie dla ziemi wileńskiej, co 6 sierpień 1914 r. dla całej Polski. Datą drugą jest 9 październik 1920 r., kiedy to generał Żeligowski, idąc za głosem sumienia i patrjotyzmu, przekreślił dokument Suwalski.

Obydwie te daty, pierwsza jako manifest uczucia i poświęcenia, druga jako dzieło trwające dotychczas, mają tę wyższość nad 19 ym kwietnia, iż są naprawdę datami epokowemi. Ale i wspaniały zagon kawalerji polskiej z 19 kwietnia 1919 r. jest dla nas wspomnieniem historycznem i radosnem. Zarówno więc dzień dzisiejszy, jak i z uroczystościami związany przyjazd dostojnych gości, w gronie których witamy pierwszego Naczelnika odrodzonego państwa polskiego, Marszałka Piłsudskiego, nastraja na nutę odświętną—od aktualnych, monotonnych, ciężkich przeżyć politycznych nieco oddaloną, myśl i uczucie ku zasadom i ideom kierując.

* * *

Zarzuca się nam, jako redakcji, jako ludziom z redakcją „Słowa" związanym, zwalczanie obozu narodowego i to zarówno w dziedzinie taktyki politycznej, jak i w dziedzinie obozu tego ideologji. Raz jeszcze chcielibyśmy w jedną soczewkę skupić promienie wszystkich idei, które nas, od tego, niewątpliwie największego, ogniska myśli politycznej w Polsce dzielą i różnią.

My także jesteśmy ideą narodową głęboko przejęci i dobro państwa i narodu jako najwyższe kryterjum uznawać chcemy. My także bez obrzydzenia myśleć nie możemy o ludziach, których ideałem są Zjednoczone Stany Europy, z pokracznem jakiemś „esperantem" jako językiem ogólno-ludzkim.

Ale nacjonalizm ma trzy cechy, które z dobrem państwa,—państwa jako emanacji ducha narodu, jako programu i warsztatu narodowej pracy nie mają nic wspólnego. Cechą pierwszą jest nacjonalistyczny ekskluzywizm etniczny, wynikający z pobudek materjalnych, z walki o byt. Zakaz imigracji żółtych sił roboczych do Australji, „numerus clausus" dla Białorusinów po uniwersytetach polskich jest owym materjalnym, z walką o byt związanym nacjonalizmem.

Cechą drugą jest ekskluzywizm etniczny, który przeciwstawia się imperjalizmowi. Nacjonalizm jest tem samem co defenzywa,—imperjalizm co ofenzywa. Pan St. Grabski, będąc zresztą naśladowcą tylko wielkiego Bismarka, który działał w innych zupełnie warunkach,—chciałby posiadać państwo o 100% mieszkańców plemiennej polskiej przynależności. Ideał taki osiągnąć można tylko drogą *kurczenia*, a nie rozszerzania terytorjum polskiego.

Cechą trzecią jest brak u nacjonalistów przywiązania do ziemi, do terytorjum. Nacjonaliści nie sądzą, aby z terytorjum historycznie polskiem łączyła ich wyższa siła moralna, łączył ich obowiązek. Sądzą, iż naród polski może sobie dowolnie konstruować geografję swego terytorjum, iż nie ma żadnych obowiązków odzyskiwać tego, co było polskie, a więc i polskiem być powinno.

Trzy te cechy sprawiają, iż nacjonalizm możemy uważać za niedoskonałą formę patrjotyzmu, za patrjotyzm niedokształcony, niezupełny. W słowie „patrjotyzm" mieści się przecież pojęcie ojczyzny, ojcowizny, mieści się niewzruszalnie pojęcie ziemi.

Nacjonalizm Demokracji Narodowej jest demokratyczny, jest ludowy. Dlatego też jest taki trywialny, materjalny, płaski. Endecy chcieliby swe pojęcie patrjotyzmu przystosować do żywiołowych pojęć mas ludowych. Minęły jednak te czasy, gdy myślano, iż idąc w lud polski, znajdzie się jakąś oryginalną rodzimą polską kulturę. Rzeczywistość przekonała nas, iż było to złudzeniem. Oryginalne architektury ludowe okazały się refleksami stylów, znanych dobrze historykom sztuki. Poszczególne obyczaje chłopskie okazały się skamieniałemi obyczajami klas wyższych z różnych wieków.

Panowie Dębscy i Dąbscy szukają w ludzie polskim oryginalnej myśli prawniczej, konstytucyjnej, ustrojowej. Jest to złudzenie, lub demagogja. W ludzie polskim poza balladą nic znaleść nie można. Całe polskie historyczne „ja", cała nasza przeszłość, duma i historja to szlachta polska.

Gdy dzisiaj bronimy warstwy ziemiańskiej przed zniszczeniem, to nie czynimy tego wyłącznie ze względów na skutki destrukcji warsztatów rolnych. Destrukcji w dziedzinach ekonomicznej, skarbowej, praworządności, moralności. Klasa ziemiańska nie pokrywa się już dziś z tem, co nosić powinno miano szlachty polskiej, jest jednak idei szlacheckiej naturalnem oparciem. A szlachta polska nie oddała jeszcze narodowi tego wszystkiego, co jako depozyt narodowy posiada. Nie zaszczepiła narodowi polskiemu całości oryginalnej, rodzimej kultury ducha i myśli;—dzieło demokratyzacji tej oryginalnej polskiej kultury nie jest zakończone.

Nie jesteśmy filosemitami, przeciwnie. Jesteśmy przeciwnikami asymilacji etnicznej grupy żydowskiej. Cieszymy się z asymilacji Niemców, Rosjan, Ukraińców i Białorusinów, nie chcemy natomiast asymilacji Żydów. Chcielibyśmy wyodrębnić etniczną grupę żydowską z życia politycznego naszego narodu, nadać Żydom samorząd narodowy. Nie zgadzamy się jednak z poglądem p. Dmowskiego, iż misja dziejowa narodu polskiego polega na walce z żywiołem żydowskim. Sądzimy, iż takie ujęcie obniża znaczenie naszego narodu. Polacy mają wielkie zadania historyczne, nie mogą się całkowicie poświęcić tępieniu pasożytu żydowskiego.

Konserwatyzm to zachowanie wartości, a więc konserwatyzm posiada rolę twórczą w cywilizacji, jest głównym czynnikiem cywilizacyjnym. Przenosząc tę zasadę na tło polityczne, musimy żądać, aby nacjonalizm ograniczał się tam, gdzie jego tendencje stają w sprzeczności z duchem kościoła katolickiego.

Jeżeli dziś dla ograniczonych celów egoistyczno-partyjnych poświęca obóz nacjonalistyczny dobrobyt kraju i równowagę skarbu, godząc się na destrukcję rolną, i do stołu narad ministerjalnych chce zasiąść wespół z ludźmi, których przed pół rokiem ogłaszał za złodziei grosza publicznego i prywatnego—to taka lekkomyślność, takie lekceważenie odpowiedzialności dziejowej nie po raz pierwszy cechuje naszych nacjonalistów.

W roku 1918 Demokracja Narodowa prowadziła nieobliczalną, demagogiczną agitację republikańską. Będąc przywiązani do pojęcia „Rzeczpospolita Polska", będąc tradycją parlamentarną polską głęboką przejęci, — chcemy jednak uniezależnić przedstawiciela naczelnej władzy Rzeczypospolitej od partyj politycznych, chcemy aby naród polski posiadał swą dynastję.

Prezydent Republiki może być na wysokie stanowisko wyniesiony tylko przez partje polityczne, od których (zwłaszcza według przepisów naiwnej konstytucji 17 marca) na zawsze jest uzależniony. Obecnie mało już jest stronnictw politycznych, któreby w takiej czy innej formie nie były zależne od wpływów zagranicznych, politycznych kierunków międzynarodowych. Niektóre nasze stronnictwa są wręcz fragmentem tylko różnych międzynarodowych asosjacyj.

Dlatego też koronacja dla Polski XX wieku tosamo posiada znaczenie, co dla Polski czasów Chrobrego. Archimedesowe miejsce oparcia — pozapartyjny punkt w systemie rządów parlamentarnych — t. j. dynastja, jest jednocześnie jedyną instytucją gwarantującą niezależność od organizacyj międzynarodowych. Prawdziwą niezależność Polsce może dać tylko monarcha.

Dlatego też do restauracji instytucji królewskiej w Polsce ogromną przywiązujemy wagę. Obchodzimy przecież uroczyście rocznicę 3 Maja. Republika polska powinna chyba zakazać manifestacyj w tym dniu, jako anty-republikańskich. 3 Maj to święto zwycięstwa idei dynastycznej nad tępotą doktryny republikańskiej

Żyjemy w kraju, którego cała sztuka i poezja zahypnotyzowana jest dźwiękami dzwonu króla Zygmunta, dźwiękami, których nie zapomina ten, kto je raz słyszał; jesteśmy narodem, którego literatura i malarstwo jest pionerem propagandy monarchicznej. Nigdzie i nigdy czystsze, wspanialsze dźwięki idei monarchicznej nie brzmiały, jak w naszem ostatniem półwieczu niewoli. Matejko, Sienkiewicz, Wyspiański. Monarchja nie jako system rządów, lecz jako idea i wyobraźnia narodowa — oto jeden z najsilniejszych czynników duchowej twórczości polskiej.

Restauracja monarchji to nietylko zabezpieczenie sobie politycznej niezawisłości i praworządności wewnętrznej, to jedno z najważniejszych zadań w dziele, które młode pokolenia narodu spełnić powinny. Dziełem tem jest: Renesans Polski w Polsce współczesnej.

Cat.

ZAKŁAD ZDROJOWY „BUSKO"
okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie od 15 maja do 30 września.

Sejm i Rząd.

Burzliwe posiedzenie Izby poselskiej.

Warszawa, 18 kwietnia.

(A. w.). Pod koniec wtorkowego posiedzenia Sejmu przystąpiono do rozpraw nad dwoma wioskami nagłemi, zgłoszonemi w imieniu Koła żydowskiego przez posła *Hartglasa* oraz *Prilucckiego* w sprawie ekscesów ulicznych w dniu 5 kwietnia r. b.

W głosowaniu nagłość wniosków odrzucono. W odpowiedzi na to posłowie żydowscy na wezwanie posła Kirschbrauna zaczęli opuszczać salę. Poseł *Kirschbraun* wychodząc wygłosił jakieś przemówienie, z którego usłyszano tylko wyrazy: „Bandyci, mordercy". Okrzyk ten doprowadził do zajścia. Część posłów z prawicy i PSL rzuciła się tłumnie ku wyjściu aby odruchowo znaleźć satysfakcję za obelgę. W czasie ostrych argumentacij słownych poseł *Serbe* (Koło Niemieckie) znieważył posła *Manterysa* (związek Ludowo-Narodowy).

Marszałek Rataj, interpelowany jak zamierza postąpić wobec zajść powyższych, odpowiedział, że zarządzi dochodzenie, aby sprawdzić kto z posłów podniósł pierwszy rękę na swego kolegę.

Poseł *Kirschbraun* po ukończeniu posiedzenia Sejmu złożył na ręce Marszałka Rataja pisemne oświadczenie, w którem stwierdza, że słowa „bandyci" i „mordercy" wypowiedział nie pod adresem Izby, lecz w następującem zdaniu: „Bandyci i mordercy biją nas na ulicach, a wy nam nie dajecie satysfakcji.

Posiedzenie Konwentu Senjorów.

Warszawa, 18 kwietnia.

(A. w.). W środę odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Konwentu Senjorów dla ustalenia programu prac Sejmu przed ferjami letniemi.

Konferencja N. P. R. z Z. L. N.

Warszawa, 18 kwietnia.

(A. w.) Prezez klubu NPR. poseł Wachowiak, po odbyciu przed południem konferencji z prezesem klubu Związku Ludowo-Narodowego posłem Głąbińskim, wieczorem złożył dłuższą wizytę Marszałkowi Senatu Trąmpczyńskiemu.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)
Dziś — uroczyste przedstawienie
1. Przemówienie okolicznościowe.
2. Zabawa w miłość
komedja w 3 akt. S. Kiedrzyńskiego.
Początek o godz. 8 w.

TEATR WIELKI (Pohulanka)
Czwartek, 19 kwietnia Uroczyste przedstawienie „HALKA", opera.
Piątek, 20 kwietnia „Żydówka", opera.

TEATR im. Syrokomli (gm. parafialnej)
Czwartek 19 kwietnia, Uroczyste przedstawienie „Kościuszko pod Racławicami".
Piątek, 20 kwietnia „Madej-Zbój". baśń dramatyczna.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 po w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

KAPELUSZE wiedeńskie i włoskie (Borsalino i palta gumowe).
H. Swirski, Niemiecka 37. Kapelusze od mk. 16000.

Kupujcie Złotą Pożyczkę

Konające miasto.

Z uczuciem szczerego żalu myślę o Wilnie.

Ten gród szacowny, odwiecznie niosący hen, na rubieże ziem Rzeczypospolitej oświaty polskiej kaganiec, ten gród przez długie wieków szeregi szerzący polską kulturę w ogromnej połaci kraju, piękny gród Jagiellonów i Batorych, Mickiewiczów i Moniuszków, majestatyczny świadek naszej potęgi i tragicznego upadku, gród zlany łzami i krwią najlepszych synów Ojczyzny—kona

Nie łudźmy się. Wilno kona.

Ta „perła Korony Polskiej" ginie, zamiera pod zabójczą powłoką azjatyckiego niechlujstwa. Piękno starego Wilna, zdobionego z pietyzmem hojną ręką szeregu pokoleń światłych swych obywateli, znika z dniem każdym. Ślady zachodu zacierają się z przerażającą szybkością, natomiast niepodzielnie panować zaczyna w całej swej ohydzie wschód azjatycki z jego plugawemi porządkami, zwyczajami i przysłowiowem chamstwem.

Spójrzmy na ulice wileńskie.

Odrapane mury domów, odpychające brzydotą pstrokacizny o pomstę do nieba wołających szyldów; afisze i ogłoszenia wszelkiego rodzaju bez ceremonji nalepiane ręką barbarzyńcy na najszacowniejszych relikwiach zeszłych wielkich stuleci; jezdnie urągające wprost elementarnym wymaganiom cywilizacji; chodniki —przypominające raczej trampoliny dla skoczków cyrkowych, należycie oplute, służące w wielu miejscach za zlewy dla domowych nieczystości; rynsztoki buchające zatrutą wonią spływających cieczy, którym chemiczna analiza przyznałaby niewątpliwie nazwę „pestifera", a przedewszystkiem kurz, kurz niosący w nosy, uszy i gardła przechodniów miljony skondensowanych zarazków wszelkich chorób.

Wilno dzisiejsze—to obraz nędzy rozpaczy i... azjatyckiego niechlujstwa, nadającego miastu piętno całkiem odmienne,—a jakże nam obce i wrogie!

Mówi stare przysłowie: „jak cię widzą, tak cię piszą". Cóż myśleć i pisać mogą o naszem Wilnie ci, którzy z dalekiego zachodu zjeżdżają do nas, by spojrzeć na owe „okno zachodu na wschód", którem właśnie Wilno być powinno. Smrodliwe, brudne miasto, świadczące o braku kultury, cywilizacji, smaku, przedsiębiorczości i gospodarności swych mieszkańców. Wszak miasto, obdarzone samorządem, odzwierciadla poziom kultury i wymogi cywilizacyjne swych mieszkańców. Otóż nigdzie chyba jaskrawiej, jak w Wilnie, nie ujawnia się nasze społeczne mazgajstwo, nasz kompletny marazm i nasze beznadziejne niedołęstwo.

Napróżno twierdzimy ku własnemu usprawiedliwieniu, że przyczyną upadku miasta są tragiczne wypadki polityczne ostatnich lat. Miotła, woda i mydło – te trzy podstawowe elementy czystości, mimo wypadki polityczne, znajdą się w posiadaniu każdego obywatela. Przepisy magistrackie, te przepisy, o których nikt nic nie wie, dają możność, mimo wypadki polityczne, surowo karać grzywnami, zasilającemi fundusze miejskie, tych, co nie stosują się do elementarnych zasad cywilizacji, a więc robią z chodników zlewy, z bram domów, podwórzi zagięć murów miejsca ustępowe i t. p.

Wśród otaczającego brudu i niechlujstwa publiczność dziczeje.

I istotnie, jesteśmy świadkami zdziczenia. Proszę spojrzeć na ogrody publiczne i na to, co się tam dzieje; proszę zbadać brzegi Wilji, jeśli ochota, i skonstatować, jak „rajskie" panują tam wśród „szanownej" publiczności zwyczaje. Otoczenie działa na duszę ludzką i na obyczaje. „Woskowana posadzka mniej bywa zapluta od nieheblowanej podłogi" twierdził jakiś filozof życiowy A stworzyć otoczenie, sprzyjające rozwojowi kultury w miastach, może tylko zarząd miejski, o ile, oczywiście, sam dba o tę kulturę i należycie ją rozumie.

Co w tym kierunku robi zarząd miasta Wilna?

Z działalności jego wiemy, my szara publiczność, tylko o stałych i dużych kłopotach finansowych. „Kasa miejska beznadziejnie pusta i wobec tego wszelka akcja sparaliżowana"—oto krótkie résumé odgłosów, dochodzących z wielkiego, zapchanego ludźmi i papierami gmachu przy ul. Dominikańskiej, z którego łącznie z temi odgłosami ciągnie jakaś beznadziejna apatja, jakieś śmiertelne zniechęcenie.

Tymczasem brak środków jest pozorny tylko. Wilno, jako miasto, posiada bardzo znaczny majątek zgoła nie wyzyskany i wyczekujący tylko sprężystej ręki administracyjnej. Ponadto zarząd miasta nie wyczerpał ani drobnej części tych sposobów, które miastu zapewniłby mogły znaczne dochody, stale zasilające środki miejskie. Dość zbadać historję rozwoju ekonomji miast zachodnio-europejskich, by przekonać się ile posiadamy w Wilnie niepoczętych dziedzin ekonomicznych, mogących znacznie powiększyć dochody miejskie, bez uciekania się do worka państwowego i do nadmiernego ściskania śruby podatkowej. Ale by wydobyć te środki potrzebna jest inicjatywa i wola twarda, nieugięta wola.

Wilno kona. Ani historycznie, ani geograficznie konanie to nie jest do wytłomaczenia. Świetna przeszłość pozostawiła wiekopomne pomniki, które z pietyzmem konserwować winniśmy, niby relikwie najcenniejsze o potędze i odwiecznej kulturze naszych zeszłych pokoleń świadczące. Teraźniejszość—stwarza Wilnu świetne horoskopy. Wysunięte na północny-wschód ziem Rzeczypospolitej, miasto nasze jest idealną kontynentalną bazą dla międzynarodowych zachodnich energij, penetrujących na daleki wschód i dążących do stworzenia tu, na krańcu zachodniej cywilizacji, wielkiego punktu operacyjnego przemysłowo handlowego. Wszelako zachodnim energjom dać należy zachodnie warunki życia, zachodnią cywilizację i zachodnie stosunki. I dlatego Wilno żyć i rozwijać się będzie jako miasto zachodnio-europejskie, skona zaś, o ile niem być przestanie. O tem pamiętać winni Wilnianie.

Zarząd miasta szukać winien wzorów zachodnio europejskich w poczynaniach swoich, wzory te przenosić i utrwalać na naszym gruncie. Niestety dotychczas nie widzimy tego. Widzimy natomiast wielką, beznadziejną niemoc apatji, chorobliwy marazm i zupełny zanik woli, tę trójcę, zrodzoną z psychologji rosyjskiego „naplewat", błąkającą się jak zmora w zapchanym papierowymi ludźmi wielkim gmachu przy ulicy Dominikańskiej.

Feliks Wielogłowski.

PERŁY—nowele autorów szwedzkich oraz
LEGENDA NA DZIEŃ ŚWIĘTEJ ŁUCJI
SELMA LAGERLÖF
w przekładzie KONSTANTEGO BUKOWSKIEGO
Do nabycia w polskich księgarniach wileńskich.

Z Litwy Kowieńskiej.

Nuncjusz papieski w Kownie.

Gdańsk, 17 kwietnia.

(Pat.) „Gazeta Gdańska" donosi z Kowna o przybyciu tam nuncjusza papieskiego arcybiskupa Zocchiniego. Koła litewskie, powiadomione o przyjeździe nuncjusza, utrzymywały wiadomości te w tajemnicy, aby nie dać możności polakom powitania nuncjusza.

Sprawy szkolne w Kłajpedzie.

Kłajpeda, 17 kwietnia.

(Pat.) Najnowsze rozporządzenie władz litewskich w sprawie obowiązkowego języka w szkołach postanawia równouprawnienie języka niemieckiego i litewskiego. W szkołach używany będzie ten język, na który zgodzi się połowa rodziców uczniów. Nauczyciele nieznający języka litewskiego obowiązani są przyswoić sobie ten język w przeciągu dwuch lat.

Ustąpienie Budrysa.

Kłajpeda, 17 kwietnia.

(Pat) Według doniesień prasy tutejszej, dotychczasowy komendant wojskowy w Kłajpedzie Budrys—ustępuje ze stanowiska. Udał on się obecnie do Kowna, gdzie ma otrzymać stanowisko w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Sprawy francusko-angielskie.

Komisja francusko-belgijska.

Paryż, 17 kwietnia.

(Pat.). Pisma donoszą, że komisja francusko belgijska, powołana celem opracowania planu odszkodowań, zakończyła swoje prace w ciągu 14 tu dni. W końcu kwietnia Poincare ma omówić ten plan w Brukseli. Francusko-belgijski plan odszkodowań będzie później przedłożony rządowi angielskiemu.

Wydalenie kolejarzy-Niemców.

Frankfurt, 17 kwietnia.

(Pat.). „Frankfurter Zeitung" donosi z Koblencji, że wczoraj władze okupacyjne wydaliły z terenu okupowanego 600 kolejarzy niemieckich.

Oświadczenie Poincare'go.

Wiedeń, 17 kwietnia.

(Pat.) Pisma donoszą z Paryża, że Poincare oświadczył dziennikarzom angielskim między innemi, że Anglja dzięki swemu stanowisku w kwestji Ruhry zasłużyła na wdzięczność ze strony Francji. Rząd angielski wskazywał wielokrotnie, że zależy mu na tem, aby nie utrudniać akcji francuskiej. Dziennikarzom włoskim oświadczył Poincare, iż rząd włoski wyraźnie zgodził się na dalsze kontynuowanie akcji w Zagłębiu Ruhry.

Mussolini w komunikacie dyplomatycznym oświadczył, że polityka Francji w kwestji Ruhry jest w obecnych warunkach jedynie możliwą i pozytywną polityką. Niemcy niewątpliwie ustąpią w niedługim czasie. Francja zdecydowana jest wziąć pod rozwagę tylko bezpośrednie propozycje niemieckie. Francuzi nie mają powodu do pośpiechu. Na pytanie jednego z dziennikarzy włoskich, kto wziąłby udział w ewentualnem rokowaniu z Niemcami, Poincare odpowiedział, że przedstawiciele Belgji, Włoch i Francji. Anglja również będzie zaproszona do wzięcia udziału w rokowaniach, sama jednak zdecyduje, czy udział jej jest niezbędny.

Do ludności miasta Wilna.

Gdy zbliża się dzień 19 kwietnia, wspominamy, Wilnianie, w głębi wdzięcznych serc naszych ową Wielką Sobotę roku 1919, gdy jak w bajce hufiec rycerzy naszych pod wodzą Józefa Piłsudskiego orlim nalotem wyrwał z udręki bolszewickiej Wilno, „Perłę Korony Polskiej". Była to Rezurekcja Ziemi Wileńskiej. Odtąd wolni, oparci o własne siły, własnem, nowem żyjemy życiem. Niezaoszczędzoną nam była wprawdzie jeszcze jedna nawałnica ciemnych sił Wschodu. Minęła i ta, i my, umocnieni w wierze w niezniszczalne żywotne siły Narodu, mogliśmy do zagonów naszych, do warsztatów, do placówek naszych twórczych wrócić. A gdy potęgi świata zaprzeczyć nam chciały praw naszych do prastarego grodu naszego i do zroszonej krwią męczeńską przodków ziemi naszej, wówczas ludność ziemi Wileńskiej przez wysłanników swych wobec świata całego głosem donośnym orzekła, że jest polską i od Polski oderwać się nie da. To też niezapomniany pozostanie i ów drugi dzień wiośniany 18-ty kwietnia 1922 roku, gdy tu w Wilnie przez Naczelnika Państwa podpisany został uroczysty akt rozciągnięcia władzy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na Wilno i Ziemię Wileńską, gdy w Katedrze Wileńskiej Prymas Polski zaintonował „Te Deum Laudamus," a Orzeł Biały wzbił się wysoko nad Basztą Góry Zamkowej.

Odtąd Wilno i Polska — to jedno.

Oddani duszą i ciałem Ojczyźnie, nie pokładając rąk pracujemy, odbudowujemy co było zniszczone i umacniamy zręby dla bytu przyszłych pokoleń. I uznał świat nasze prawa do Ziemi tej i uznał jej mieczem i pługiem wytknięte granice.

Zrządzeniem Opatrzności przyszłość nasza od nas samych zależy. I nie odbierze nam nikt skarbów naszych i praw naszych.

Korni, schylmy kolana przed obliczem Przedwiecznego i zgodnie odśpiewajmy hymn dziękczynny w tę rocznicę Zmartwychwstania.

Program uroczystości:

We Czwartek 19 kwietnia.

O godz. 10 m. 30 rano—Solenne Nabożeństwo w Katedrze. Jednocześnie odbędzie się Msza Polowa na placu Wyzwolenia (Łukiskim).

Po nabożeństwie — Na placu Katedralnym przemówienie okolicznościowe wygłosi Mecenas Mieczysław Engiel.

Poczem—Defilada wojska przez ulicę Adama Mickiewicza i plac Katedralny.

O godz. 1-ej po poł. — W sali urzędu Wojewódzkiego (plac Katedralny ul. Marji Magdaleny 2)—przyjęcie przez Rząd miejscowych władz, duchowieństwa wszystkich wyznań, władz samorządowych, instytucyj i stowarzyszeń.

O godz. 6-ej po poł. — Powitanie Rządu przez Senat Akademicki Uniwersytetu Stefana Batorego w Auli Kolumnowej.

O godz. 8-ej wiecz. — Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim na Pohulance.

O godz. 10 ej wiecz.—W salach Pałacu Reprezentacyjnego Rzeczypospolitej—Raut. Dochód przeznacza się na rzecz osieroconych rodzin po poległych w obronie Wilna.

Komitet Obrony.

Wilno, 17 kwietnia. 1923 r.

Sąd nad Łotyszenką.

Warszawa 17 kwietnia.

(Pat.) Dziś w drugim dniu procesu przeciwko zabójcy metropolity Jerzego zakończono badanie świadków, poczem zabrał głos prokurator Michałowski. Prokurator stwierdził, że podstawą zabójstwa dla Łotyszenki były względy osobiste, do których przyłączyły się być może pobudki natury religijnej. Stwierdziwszy, że Łotyszenko zabił osobę urzędową podczas i z powodu jej urzędowania, prokurator ze względu na zabezpieczenie państwa na przyszłość „przed podobnym sposobem załatwiania rachunków osobistych drogą rewolwerową" domagał się zastosowania względem zabójcy kary śmierci. Pierwszy obrońca oskarżonego Głuskiewicz zaznacza, że sąd ze względów formalnych odmówił mu postawienia umotywowania w trybie sądu doraźnego i motywuje obecnie ten wniosek.

Obrońca nie zgadza się z twierdzeniem prokuratora jakoby Łotyszenko dokonał zabójstwa na osobie urzędowej podczas i z powodu jej urzędowania; dowodzi następnie że Łotyszenko dokonał zabójstwa nie z premetydacją lecz, że czyn jego był przestępstwem przypadkowem i spowodowanem, przez wzruszenie i ból z powodu, jak sądzi oskarżony, „sponiewierania cerkwi prawosławnej w Polsce". Na tem dzisiejsze rozprawy zakończono. Jutro przemówienie reszty obrońców i replika prokuratora. Wyrok spodziewany jest wieczorem.

Decyzja Sądu w sprawie o zabójstwo Metropolity Jerzego.

Warszawa, 18 kwietnia.

(a. w.) Dziś w środę odbywała się w dalszym ciągu rozprawa przeciwko Łatyszence w sprawie o zabójstwo Metropolity Jerzego; sąd wysłuchał przemówień pozostałych 3 obrońców. Obrona wniosła między innemi o dodatkowe przesłuchanie jeszcze trzech świadków w związku z ustaleniem poczytalności oskarżonego. Prokurator nie oponował przeciwko wezwaniu jeszcze dwuch świadków.

Oskarżony w ostatnim słowie usiłował w dłuższem przemówieniu przedstawić się jako męczennik i powołując się na to, że usposobienie jego nie znosi więzienia, prosił o wymierzenie mu kary śmierci.

Po naradzie sąd ogłosił rezolucję, że wobec wątpliwości co do poczytalności oskarżonego i niemożliwości ustalenia jej w czasie rozpraw, postanawia przesłać sprawę do rozpoznania sądowego zwykłego Rezolucja ta wywołała wielką sensację na sali.

Oskarżony przyjął ją spokojnie i dopiero po dłuższej chwili, jak się zdawało, zrozumiał istotną treść rezolucji.

Najtańsze źródło zakupu!
Hurtownia K. O. K.
Ostrobramska 19
poleca kooperatywom i p. p. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pytlowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą, śledzie i słoninę.

Walka z religją.

Głosy prasy angielskiej.

Londyn, 17 kwietnia.

(A. w.). „Morning Post" zaznacza, że prześladowania religijne w bolszewji bardzo powinny obchodzić Anglję, która posiada swoje przedstawicielstwo w Moskwie, a w Londynie jest tak zwana delegacja handlowa rosyjska.

Ponieważ handlu nie można brać pod uwagę, gdyż takowy nie istnieje, więc misje te oznaczają półoficjalne organa i dopóki obecny rząd będzie tolerował ich istnienie, to dowodzić będzie, że aprobuje niecną polityką. Pismo zapytuje Lloyd Georgea, jakim sposobem może rząd angielski utrzymywać stosunki z bolszewikami.

„Times" w artykule wstępnym zaznacza, że działalność rządu Sowietów zgadza się zupełnie z ich teorją. Mordowali oni księży setkami. Liczby ofiar, które ostatnio były w Izbie Lordów, sięgają 1233 osób. Większość narodu rosyjskiego jest głęboko wierząca i z przerażeniem spogląda na wojnę wypowiedzianą kościołowi. Jest jednak bezsilną i dlatego ludzkość cywilizowana powinna zrozumieć prawdziwe znaczenie wojny prowadzonej przeciwko wierze chrześcijańskiej i powinna podnieść gniewny głos przeciwko systemowi, który godzi w moralne i duchowe podstawy.

To nie jest atak na religję prawosławną lub katolicką—pisze w dalszym ciągu „Times" — lecz atak na podstawy wiary. Najwyższy czas dla rządu angielskiego i dla wszystkich rządów cywilizowanego świata, by uczyniły coś więcej, niż tylko protest. „Times" proponuje, aby wszystkie rządy europejskie odwoływały swoich przedstawicieli dyplomatycznych w Rosji, na wypadek gdyby patrjarchę Tichona spotkał podobny los, jak arcybiskupa Cieplaka i śp. prałata Butkiewicza.

Zamykanie cerkwi.

Charkow, 17 kwietnia.

(A. w.). Depesze z Odesy donoszą o zamknięciu wszystkich cerkwi w Chersońskim powiecie.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

We czwartek Tymona M.
W piątek Sulpicjusza i Serwiljana.
Wschód słońca o godz. 4 m 52.
Zachód „ o godz. 7 m. 03.

WILEŃSKA.

— **Szczegóły uroczystej mszy w Bazylice.** W czasie nabożeństwa w Bazylice w czwartek 19 b. m. śpiewać będzie tenor opery warszawskiej p. Adam Dobosz oraz artyści opery wileńskiej pp. Hendrychówna, Krużanka i Ludwig.

— **Prezydent miasta Wilna** prosi Pp. Radnych, żeby stawili się we czwartek 19 kwietnia o godzinie 1 po poł. w sali Delegatury (Plac Katedralny, ul. Marji Magdaleny, 2) dla wzięcia udziału w delegacji.

— **Godziny urzędowania.** W dniu 19 b m. biura magistratu czynne będą od g. 8 do 10 rano, kasy od g. 8 do 9. (a. w.)

— **Eksportacja i pogrzeb ś. p. Ludwika Gierynga.** W d. 16—17 b. mies. odbyło się wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (przy dziedzińcu Uniwersyteckim 5), nabożeństwo uroczyste i pogrzeb nieodżałowanego organisty świętojańskiego. Liczne wieńce dobrze świadczyły o ludziach i stowarzyszeniach, co je na trumnę składali. Proboszcz i wikarjusze odprawili modły za duszę dobrego chrześcijanina i utalentowanego na chwałę Bożą śpiewaka i muzyka. Grał wybornie na organach pomoniuszkowskich senjor chorów katedralnych i ceniony liturgista prof. Wład. Kalinowski. Zespołem o 30 kilku osobach śpiewaczek i śpiewaków kierował p. M. Suchocki. Wykonano mszę żałobną, Requiem i Marsza kompozycji ś. p. Gierynga bardzo dobrze, zwłaszcza wspaniałe Requiem, Ofertorjum i Agnus Dei; nadto orkiestra gimnazjalna starannie odegrała Marsza żałobnego. Chór i młodzi muzycy towarzyszyli konduktowi pogrzebowemu na Rosę. Nad mogiłą, którą usypano w pobliżu grobu wielkiego lirnika polskiego, Syrokomli, przemówili serdecznie ks. wikary św.-jański Wojnicz i nauczyciel gimnazjalny.

Kto znał Rosę i dzieła żywota tych, co tu spoczęli okryci laurami zasługi, rzewnie wspominał sobie i o tych, co obok na górze tej spoczęli — o artyście-muzyku Marku Sokołowskim (głośnym w Europie gitarzyście), o ociemniałym organiście Szachnie, o przezacnym Joachimie Glińskim, organiście od św. Ducha, o artyście-malarzu niepospolitym i kompozytorze litewskim Czurlanisie i t. d.

Cześć pamięci apostołom piękna i muzycznym koicielom serc ludzkich. *L. U—o.*

— **Polski Biały Krzyż.** Dla uczczenia uroczystości 4 tej rocznicy wyzwolenia Wilna dnia 19 kwietnia Polski Biały Krzyż asygnował pół miljona mk. pol. na teatr dla żołnierzy.

— **Na aeroplan wojenny „Wilno".** Zapowiedziane przez Dyrekcję teatru Polskiego, przedstawienie dzisiejsze na zapoczątkowanie funduszu na zakup aeroplanu wojennego „Wilno" znalazło należny oddźwięk w szerokich kołach społeczeństwa, wiele bowiem osób zapytuje telefonicznie, gdzie wpłacać należy ofiary na ten cel tak wielce sympatyczny. Artyści teatru Polskiego, popierając inicjatywę dyrekcji, również przeznaczają na cel powyższy pewien odsetek swych zarobków. W ślad rzuconej przez Dyrekcję teatru Polskiego inicjatywy ma być zorganizowany komitet zbiórkowy, złożony z przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa, w celu jaknajprędszego zebrania niezbędnej sumy.

— **Przypominamy,** że „Czwartek Ziemianek" odbędzie się 19-go b. m.; dochód przeznaczony na „Schronisko dla inwalidów im. Żeligowskiego"; lokal: ul. Jagiellońska 10. Wejście dla pań za rekomendacją gospodyń.

— **Przegląd popisowych.** Komisarjat Rządu na m. Wilno niniejszem podaje do wiadomości, iż w związku z mającym się odbyć w niedalekiej przyszłości przeglądem popisowych 1902 r. w myśl art. 86 Tymcz. Ust. o ob. sł. wojskowej, w poszczególnych komisarjatach policji m. Wilna są wywieszone wykazy pomienionego rocznika.

O ile ktokolwiek z popisowych został pomyłkowo wniesiony do wykazu 1902 r., przynależność do innego rocznika należy udowodnić dokumentalnie, t. j. metrykami urodzenia.

Wszelkie reklamacje co do tych wykazów należy wnosić do odnośnego komisarjatu policji w terminie do dnia 10 maja r. b.

— **U techników.** W piątek dnia 20 b. m. o g. 7 wiecz. odbędzie się w Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odczyt profesora architektury J. Kłosa pod tyt. „Geneza dachu polskiego". Wejście dla członków bezpłatne. Goście są mile widziani.

— **Zebranie Nauczycielskie.** Dn. 22 b. m. w niedzielę w C. C. Z. Z. przy ul. św. Jańskiej 21, odbędzie się walne zebranie „Stow Chrześć.-Nar. Naucz. Szk. Powsz. w Polsce". Porządek obrad wypełnią: referat delegata Zarządu Głównego z Warszawy, omówienie sprawy weryfikacji i stabilizacji nauczycielstwa, opracowanie akcji dla uruchomienia sanatorjum i letnisk i szereg innych ważnych bieżących kwestyj.

— **Z działalności Państwowego Urzędu Posr. Pracy.** Celem zmniejszenia ilości bezrobotnych na terenie naszego miasta Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy udziela darmo bileta kolejowe (pół biletu) wyjeżdżającym na roboty lub celem poszukiwania takowych.

(w. a. p.)

— **Wileńskie T-wo Cyklistów** podaje do wiadomości członków, iż w niedzielę d 22 b. m. odbędzie się pierwsza wycieczka T-wa. Zbiórka w Parku Sportowym im. gen. Żeligowskiego o godz. 10 rano.

Udział w wycieczce mogą przyjąć nie członkowie.

— **Pierwsi pasażerowie nowe kwoty do Ameryki.** Słynne ze swych olbrzymich i najszybszych okrętów Towarzystwo okrętowe „Cunard Line" prosi nas o zawiadomienie wszystkich pasażerów posiadających już wizy amerykańskie, jak również tych, którzy mają kartę wstępu (numerek) na wizę na miesiąc czerwiec, że pierwsze dwa transporty na nową kwotę do Ameryki wysłane będą przez „Cunard Line" już 9-go i 11-go czerwca b. r., a następne co 3 dni.

Prócz powyższych wysyła „Cunard Line" specjalny transport do Bostonu dnia 18 go czerwca.

Radzimy tedy wszystkim, którzy chcą pierwsi szczęśliwie przybyć do Ameryki w liczbie nowej kwoty i chcą zaznać przyjemności szybkiej jazdy przez ocean, bo tylko 4 i pół dnia trwającej, na olbrzymich pływających pałacach „Cunard Line", bezzwłocznie zgłosić się do tutejszego oddziału Towarzystwa „Cunard Line" Wilno, ul. Niemiecka Nr. 29 (pierwsze piętro), gdzie otrzymają bezpłatne dokładne informacje i zostaną zarejestrowani do podróży.

TEATR I MUZYKA

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś, ku uczczeniu wielkiego Święta Wilna Teatr Polski zapowiada uroczyste przedstawienie.

Rozpocznie je okolicznościowe przemówienie, poczem odegraną będzie świetna satyryczna komedja S. Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość".

Na przedstawieniu tym przewidziana jest obecność dostojnych gości z Warszawy.

Jutro ostatnie przedstawienie tej sztuki.

W sobotę premjera granej obecnie w Warszawie z wielkim powodzeniem sztuki Jewreinowa „To co najważniejsze". Sztuka ta dzięki niezwykle interesującemu założeniu i niebanalnej treści (akt 2-gi odbywa się na scenie i na widowni)—wzbudziła w Wilnie wielkie zainteresowanie.

— **Teatr Wielki.** Dziś (czwartek) galowe przedstawienie w obecności Przedstawicieli Rządu i Władz ku uczczeniu 1 szej rocznicy rozciągnięcia władzy Rpltej na Ziemię Wileńską, oraz 4-tej rocznicy wyzwolenia Wilna. Przedstawienie rozpocznie orkiestra odegraniem Hymnu Narodowego, poczem nastąpią: przemówienie prof. I. Remera, Hymn odrodzonej Polski kompozycji A. Ludwiga i I. Leszczyńskiego, deklamacja St. Skalskiego, śpiew J. Krużanki i deklamacja I. Michorowskiej. Drugą część programu wypełni „Halka" Moniuszki z gościnnym występem znakomitego artysty Opery warszawskiej Adama Dobosza w partji Jontka, oraz z Wandą Hendrychówną, Folańskim, Ludwigiem i Olecką w partjach Halki, Stolnika, Janusza i Zofji. Przedstawienie zapowiada się imponująco; teatr udekorowany. W piątek „Żydówka" ze świetnym przedstawicielem partji Eleazara, Adamem Doboszem, który na ostatniem przedstawieniu święcił w tej partji prawdziwy tryumf i był przez publiczność wprost owacyjnie przyjmowany. W sobotę usłyszymy Adama Dobosza w jednej z najwspanialszych jego kreacji w „Tosce" w partji Cavaradossiego.

— **Teatr im. Syrokomli.** We czwartek uroczyste przedstawienie „Kościuszko pod Racławicami". W piątek i w następne dnie „Madej-Zbój".

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Nagły zgon.** W pociągu jadącym z Otwocka do Wilna dn. 16 b. m. zmarł Dawid Mans lat 38. Przyczyną była gruźlica płuc w ostatniem stadjum. (w).

— **Wybuch szrapnela.** W dniu 14 b. m. na skutek nieostrożnego obchodzenia się ze znalezionym szrapnelem, zginął od wybuchu tegoż Kozakiewicz Michał lat 13, mieszkaniec wsi Konowicze gm. Bienickiej pow. Oszmiańskiego.

— **Śmierć w trybach maszyny.** W dniu 14 b. m. o godzinie 18 dostał się między koła maneżu, podczas pracy przy rznięciu sieczki, służący majątku Szarejkiszki, gminy Janiskiej, Michał Dowejko. Śmierć nastąpiła natychmiast. (w).

— **Bójka.** Dn. 15 b. m. w zaścianku 3-e Cmentarne gm. Mejszagolskiej na tle zatargu o miedzę graniczną wynikła bójka, podczas której Jan Bulbinowicz dostał ranę nożem w lewe żebro poniżej serca, zaś Stanisławowi Jankowskiemu przestrzelono lewą rękę.

Poszkodowanych przywieziono do szpitala w Wilnie.

— **Ujęcie podejrzanego.** Policja 8-go kom. zatrzymała Srola Fajtela, który nie posiada dokumentów osobistych i bez stałego miejsca zamieszkania.

— **Ujęcie awanturnika.** Policja zatrzymała Napoleona Sawickiego (II-ga Portowa 5), który awanturował się na ulicy.

— **Upadnięcie z konia.** Dn. 17 b. m. podczas jazdy spadł z konia Wilhelm Rumel, przyczyniając sobie strząśnienie mózgu. Poszkodowanego odwieziono do szpitala wojskowego

— **Przewrót kiszek.** Dnia 8 b. m. dostał przewrotu kiszek 12-letni Hieronim Romanowski (Raduńska 36). Pogotowie odwiozło chorego do szpitala dziecinnego na Antokolu.

— **Otrucie alkoholem.** Dn. 17 b. m. otruł się alkoholem dorożkarz S. Stiemielewicz (Nowogrodzka 67). Lekarz pogotowia odwiózł chorego do szpitala św. Jakóba.

— **Obłęd.** Dnia 18 b. m. nagle dostała obłędu Zofja Kosińska (Hotel Europejski).

— **Otrucia.** Dnia 17 b. m. w celu pozbawienia się życia otruł się octową esencją Feliks Dziukiewicz (Mickiewicza 22 m. 43). Wezwane pogotowie odwiozło desperata do szpitala św. Jakóba.

— Dn. 18 b. m. otruła się amonjakiem 28-letnia Bronisława Borkowska (Tatarska 22 m. 6). Desperatce lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Bywają żoneczki...** Dn. 17 b. m. został pobity przez żonę 50-letni Józef Rogowski (Kalwaryjska 87). Poszkodowanemu rozbito czaszkę.

— **Nieostrożność.** Dnia 18 b. m. rąbiąc drzewo rozbił sobie głowę Józef Macielewicz (Popławska 27). Wezwany lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

Walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wileńskiej.

We czwartek d. 12/IV-23 r. w lokalu P. Macierzy Sz. Z W. przy ul. Benedyktyńskiej 2 3 odbyło się 3-cie doroczne Walne Zebranie Macierzy, na które przybyło sporo osób tak z Wilna jak i z prowincji, członków i sympatyków T-wa, cieszącego się ogólnem uznaniem.

O godz. 7-ej Zebranie zagaił czcigodny prezes Macierzy dr. Węsławski, którego długą, bo niemal 40-letnią działalność oświatową zna całe Wilno. W krótkich, zwięzłych słowach zobrazował działalność Macierzy w ciągu roku 1922, następnie zaprosił na Przewodniczącego J, E. Ks. Biskupa Michalkiewicza, a do stołu prezydjalnego zastępcę p. Kuratora p. A. Rachalskiego i dyrektora Wł. Lichtarowicza, na sekretarki pp. Z. Kiewliczową i Z. Muchlińską.

Sekretarka C. Z. p. Reuttówna odczytała szczegółowe sprawozdanie z prac Macierzy w roku sprawozdawczym. Macierz zrobiła wiele, bardzo wiele, wobec swoich bardzo niewielkich środków. Dar Narodowy 3 go Maja 1922 r. przyniósł niecałe 3 miljony mk. dochodu. Społeczeństwo złożyło na cele Macierzy 3.468.265 mk. Zapomogi Rządu, Sejmików i miejskie 8.101.413, wszystko to razem wyniosło 14.569.678 mp Za te środki Macierz uruchomiła 28 ochron i założyła 60 szkół

Czy z tak małemi środkami jaka inna instytucja zrobiłaby więcej? Należy dodać, że pracownicy Macierzy oddający cały swój czas pracy w Macierzy pobierają wyjątkowo niskie wynagrodzenia, nauczycielki naprzykład pobierają 30.000 miesięcznie. Słusznie też uczynił Prezes Węsławski podkreślając w swem przemówieniu ideowość urzędników Macierzy.

W dalszym ciągu sprawozdania dowiedzieliśmy się wiele ciekawych szczegółów o pracach w Kołach P. M. Sz. w Wilnie, zwłaszcza o Kole im. T. Zana, którego działalność powinna być znana w całym naszym kraju. Dzięki bowiem umiejętnie zorganizowanej i prowadzonej czytelni, korzysta z niej dziennie od stu do 120 osób, przeważnie młodzież szkół starszych, studenci Un. St B. i słuchacze przeróżnych kursów Maturalnych; a więc ci wszyscy, dla których książka stanowi nieodzowną potrzebę, a na którą zdobycie wielu sobie pozwolić nie może. Czytelnię im. T. Zana powinno znać całe Wilno i o jej rozwój zabiegać.

Bardzo też ważną pracę oświatową pełnią Koła Macierzy położone na krańcach miasta; a pocieszającym jest objaw, że ludność przedmieść naszych rozumie już dziś doniosłość Domów Ludowych i chętnie spędza tam czas na odczytach i zebraniach oraz korzysta z wypożyczalni książek i czytelni pism.

O ile w Wilnie rozwijają się Koła dobrze, to niestety, wegetują one na prowincji. Referentka jako powód podała: 1) brak ludzi inteligentnych na prowincji, 2) przemęczenie ogólne, spowodowane ciężkiemi warunkami materjalnemi inteligencji miejscowej i 3) obojętność sfer zamożnych, zwłaszcza z ziemiaństwa kresowego na sprawy oświatowe. Serdecznem słowem podzięki dla wszystkich, którzy śpieszą z pomocą Macierzy w jej pracach, a więc: Władzom Polskim, Redakcjom Pism Wileńskich, Księgarstwu i wszelkim Instytucjom Polskim, osobom poszczególnym, wreszcie społeczeństwu całej Polski, zakończone sprawozdanie przyjęte zostało do wiadomości.

Sprawozdanie rachunkowe Macierzy za r. 1922 przedstawił członek Kom. Rew. ks. Songin stwierdzając, iż wszelkie księgi rachunkowe prowadzone są w należytym porządku. Krótkie sprawozdanie Rady Nadz. dał dr. Kiewlicz, stawiając w końcu dwa wnioski Rady Nadz. 1) Podniesienie wkładek członkowskich do 6.000 rocznie i członków dożywotnich do 100 000. 2) Podniesienie poborów pracowników Macierzy. Oba wnioski przyjęto.

Projekt budżetu na rok 1923 zatwierdzono w ogólnej sumie 230.000 0 0.

Przewodniczący Ks. Biskup serdecznie podziękował sprawozdawcom i w krótkich słowach zreasumował historję Macierzy Z. Wil. To wszystko co cierpiało Wilno i Wileńszczyzna za czasów niewoli moskiewskiej, całą niedolę, którą przebywał ten kraj podczas najazdu niemieckiego, dzieliła z nim i Macierz ze swym niestrudzonym, ofiarnym i przezacnym prezesem na czele. Nauczycielstwo Macierzy i jej pracownicy zapatrzeni w wielką ideę Polski znosili głód, nędzę i niemożliwe trudy,—cześć im za to! Pamiętać o tem należy, że gdyby nie ci cisi nieznani pracownicy oświaty u nas, to polskość nie utrzymałaby się na Ziemi Wileńskiej.—I dziś w wolnej i odrodzonej Polsce Macierz prowadzi tę samą wielką i pożyteczną pracę. Kieruje nią w dalszym ciągu ten sam człowiek. Gorące i silne przemówienie ks. Biskupa, wywołuje serdeczny nastrój na sali.

W końcu nastąpiły wybory członków Zarządu i Rady Nadzorczej. Tajnem głosowaniem wybrano do Zarządu: pp. J. Korolca, Konstantego Sinkiewicza, Konrada Niedziałkowskiego, Piotra Skutkiewicza i pp. M. Tupalską i E Wróblewską. Do Rad. Nadz. P. M. Czarkowską, p. J. Siewiorka, p. J. Ziemackiego, p. Adelę Zahorską i p. B. Umiastowskiego. Na tem zakończono Walne Zebranie Polskiej Macierzy, której na zakończenie niniejszego zasyłamy życzenia jaknajpomyślniejszego i najlepszego rozwoju.

Nowe książki.

Kazimierz Leczycki.

Brat z tamtej strony.

(*nowela nowego nacjonalizmu i inne*).

Skład główny w księgarni St. N. Pol. i u Arcta. Cena 10 tys.

Świeżo opuścił prasy drukarskie zbiór nowel p. Kazimierza Leczyckiego. Przeżycia psychiczne lat ostatnich, trochę liryki i wreszcie trzy nowele poświęcone artystycznej analizie nacjonalizmu i jego stosunku do chrystjanizmu dopełnia całości.

Sposób pisania p. L. możnaby nazwać liryzmem intelektualnym. Refleksja filozoficzna, stosunek jednostki do prądów nurtujących masy, zagadnienie życia osobistego i nieosobistego staje się motywem twórczości autora. Nie ma ona nic wspólnego z współczesną literaturą indywidualistyczną, a jest raczej renesansem pozytywizmu.

Do najciekawszych może zagadnień poruszanych przez autora należy ujęcie nacjonalizmu, jako nowej religji świata współczesnego. Myśl ta występuje aż w trzech nowelach. (W starej świątyni—Europie, będącej zapewne symbolem Europy z lat 1914—15, Trzeciej Pani i noweli tytułowej), dochodząc do syntezy w następujących zdaniach (nowela „Trzecia Pani"): „Należymy do pokolenia, dla którego Ona (Ojczyzna) i to wszystko, co Jej jest, jest istotną i jedyną religją. Ludzkość jednak nie wie jeszcze o tem, jakkolwiek złożyła na ołtarzu wiele miljonów ludzi i dzieci".

Patos starego nacjonalizmu ulega przełamaniu w ostatniej noweli, w której autor usiłuje znaleźć definicję dla nowego nacjonalizmu, uwolnionego od haseł negatywnych. Nowela kończy się apoteozą Armji Pracy i potępieniem militaryzmu.

Z pozostałych nowel na wyróżnienie zasługują „Brzozy", „Z okrętu" i t. d. Śliczne, jak zwykle, wydanie p. Józ. Zawadzkiego na szczerą pochwałę zasługuje.

n. t.

Spróbujcie nowej wyśmienitej herbaty № 103
Fels Tea Co
Warszawa.
Reprezentant
N. Zelmans
Wilno, Niemiecka 33.

TELEGRAMY.

Przyjazd marszałka Focha.

Warszawa, 18 kwietnia.

(A. W. Jak donosi „Rzeczpospolita", Marszałek Foch jedzie do Polski nie drogą morską przez Gdańsk, jak było uprzednio postanowione, lecz drogą lądową, przez Szwajcarję, Austrję i Czechosłowację.

Rozłam wśród Żydów.

Warszawa, 18 kwietnia.

Pomimo wezwania Koła Żydowskiego w Sejmie do zamknięcia sklepów żydowskich we wtorek na kilka godzin na znak protestu przeciwko ekscesom w dniu 5 b. m., żydowskie spółdzielnie robotnicze nie podporządkowały się nakazowi. Wobec tego nacjonaliści żydowscy powybijali szyby w lokalach tych spółdzielni.

P. P. S. zrywa stosunki z komunistami.

Warszawa, 18 kwietnia.

„Robotnik" zamieszcza oficjalną odpowiedź PPS. na wezwanie partji komunistycznej w Polsce do urządzenia wspólnie z nią obchodu 1 maja oraz wspólnego zorganizowania tygodnia walki z militaryzmem i faszysmem. „Robotnik" kategorycznie odrzuca zaproszenie komunistów zaznaczając iż uważa ich za wielbicieli sowieckiej zaborczości i militaryzmu Obecnie— pisze „Robotnik", żadnej już partji socjalistycznej nie może nic łączyć z komunistami.

Gabinet wyłącznie faszystowski.

Wiedeń, 17 kwietnia.

(A. W.) „Wiener Tageblatt" donosi z Rzymu, że jeden minister i 3 podsekretarzy Stanu, którzy należą do stronnictwa Populari podali się do dymisji. Prawdopodobnie także inni ministrowie pójdą w ich ślady. Gdyby Izba w skutek tego czyniła trudności w sprawie reformy wyborczej, Mussolini ma podobno zamiar rozwiązać Izbę i powołać do gabinetu wyłącznie faszystów.

Dymisja i ponowne powołanie gabinetu Seipla.

Wiedeń, 17 kwietnia.

(Pat.) Gabinet Seipla postanowił wczoraj podać się do dymisji. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Narodowej nastąpi wybór nowego rządu, na czele którego stanie prawdopodobnie ponownie Seipel.

Rada Narodowa wybrała 100 głosami przeciwko 59 głosów socjalnych demokratów ponownie gabinet Seipla.

Stabilizacja cen mąki zbożowej.

Warszawa, 18 kwietnia.

(A. w.). Jak donosi „Kurjer Polski", w związku z niesłabnącym dowozem mąki amerykańskiej z Gdańska ceny wszelkich gatunków mąki na rynku zbożowym stabilizują się i od tygodnia prawie pozostają bez zmiany.

Zwiększenie liczby banków dewizowych.

Warszawa, 18 kwietnia.

(A. w.) Ze źródeł miarodajnych informują, że wkrótce przewidziane jest zwiększenie się liczby banków dewizowych.

Pertraktacje duńsko-sowieckie.

Ryga, 17 kwietnia.

(Pat). Pertraktacje delegacji duńskiej celem podjęcia zerwanych w 1921 roku układów handlowych z Sowietami stanęły na martwym punkcie. Ostateczny wynik pertraktacyj tych nie da się narazie przewidzieć. Ze względu na ogólną sytuację polityczną rząd duński stara się zyskać na czasie i odroczyć ostateczną decyzję.

Wynik w sprawie C. U. M.

Moskwa, 17 kwietnia.

(Pat). W niedzielę zapadł wyrok w sprawie 86 pracowników Centralnego Urzędu Mieszkaniowego, oskarżonych o nadużycie władzy oraz łapownictwo. 11 osób skazano na śmierć, a 63 na więzienie.

Sąd nad sztabem Machny.

Charkow, 17 kwietnia.

(A. w.). 28 b. m. w Sądzie Najwyższym Ukraińskim w Charkowie rozpoczął się proces przeciwko współwinnym Machno. W liczbie oskarżonych znajduje się cały sztab Machny z szefem sztabu Biełoszem na czele.

Ofiary.

Zamiast udziału w uroczystym obiedzie wydanym z okazji przyłączenia Wileńszczyzny do Polski Wileński Prywatny Bank Handlowy składa mk. 300.000 na Instytut Przeciwgazowy.

Bezimiennie dla biednej wdowy z inteligencji 5.000.

Giełda.

WARSZAWA, 18. IV. (a. w.) Warszawska giełda urzędowa z dnia 18. IV. Dolary 45025 — 45350 — 44750. Marka niemiecka 1.94.

BERLIN. 18.IV. (a. w.) Berlińska giełda urzędowa z dnia 18. IV. Marka polska 53¹/₄. Przekazy: Warszawa 53.

GDAŃSK. 18. IV. (a. w.). Gdańska giełda urzędowa z 18. IV. Marka polska 56—59.

BERLIN 18. IV. (a. w.). Berlińska giełda z 18. IV. Godzina 2. Marka polska 55¹/₂. Przekazy: Warszawa 53¹/₂.

Redaktor:
Stanisław Mackiewicz.

LECZNICA CHIRURGICZNA
D-ra Dembowskiego
Wilno Mała Pohulanka 9
przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

OGŁOSZENIE.

W m. Sołach, dnia 23-go kwietnia b. r. o godz. 10-ej rano w lokalu **Państwowego Biura Odbudowy w Sołach** odbędzie się **publiczny przetarg na** sprzedaż maszyn i narzędzi do wyrobu dachówek cementowych:

4 maszyny, 2250 szt podkładek do dachówek, 25 szt podkładek do gąsiorów, 4 szt. konewki, 2 kraty do siania piasku, 6 łopat, 4 fartuchy, 8 beczek oliwy.

Wymienione przedmioty są do obejrzenia codziennie w godz. od 9-ej do 3-ej na składnicy **Państwowego Biura Odbudowy.**

Cena wywoławcza maszyn i narzędzi 10.000.000 mkp.

Reflektanci powinni złożyć do **Państwowego Biura Odbudowy w Sołach** dzień przed przetargiem kaucję w wysokości 300 000 mk. pol.

Sprzedaż będzie ważna po zatwierdzeniu przez **Okręgową Dyrekcję Odbudowy w Wilnie.**

(—) **SUŁKO**, Kierownik Państwowego Biura Odbudowy w Sołach.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
D. H. „Bławat Wileński" Wileńska 31
Poleca na sezon wiosenny: towary sukienne i bławatne męskie i damskie od najtańszych do najdroższych.
KOŁDRY, PODUSZKI i SIENNIKI zawsze gotowe na składzie.
Wybór duży. Ceny możliwie najniższe.

DESKI
sosnowe półczyste ⁵/₄" sprzedam. Ul. Mickiewicza 22. m. 40; 9—10 r. 4—6 popoł. 2—2

Skradziono kartę pobor. Romualda Buraczewskiego, wyd. w Łodzi 1920 r. unieważnia się. 3—3

Nadzwyczajna okazja! **NA LATO** Nadzwyczajna okazja!

Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego, nieprzemakalnego płaszcza po niedrogiej, dostępnej cenie, postaraliśmy się o wyłączną sprzedaż płaszczy z firmy:

J. DESTRIEZ PERE et FILS et C-ie w Paryżu,

wówczas, gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego też jesteśmy w stanie sprzedawać po **215.000 mkp.** za sztukę, gdy podług dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszcz powinien kosztować podwójnie.

Oryginalne francuskie płaszcze modelu „Maxim" 1923 r. (patrz rys.) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia; są również trwałe w noszeniu na dziesiątki lat, gdyż materjał jest impregnowany. Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Kolory: popielaty, beż, szary, czarny (nadaje się dla księży), granatowy (dla funkcjonarjuszy Policji Państw.). Również posiadamy damskie płaszcze po 190.000 mkp. za sztukę.

Płaszcze wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia pisemnego, z podaniem wzrostu i szerości w plecach lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50, 52 za zaliczeniem (płaci się na poczcie przy odbiorze).

UWAGA! Wobec tego, że **jedynem źródłem** oryginalnych płaszczy jest firma nasza (wszelkie inne płaszcze są nieoryginalne) gwarantujemy naszym Sz. Klientom, że w razie, gdy towar się nie podoba przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować.

„Dział Płaszczy Nieprzemakalnych — Warszawska Spółka Manufakturowa"
Warszawa, ul. Jasna Nr. 18-20. :-: Tel. 243-80 i 171 28.
Zlecenia hurtowne wykonujemy najdalej do dwuch tygodni od dnia otrzymania zamówienia.

OGŁOSZENIE

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie ogłasza konkurs na wykonanie robót mierniczych, związanych z parcelacją majątków państwowych na terenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie.

Termin składania ofert upływa 30-IV r. b. O warunkach wykonania dowiedzieć się w Wydziale Technicznym w godzinach urzędowych Wielka Pohulanka Nr. 24 (pokój Nr. 12).

Róże wysokopienne, sztamowe i krzaczaste w najlepszych gatunkach oraz
Flance
goździków, bratków, niezapominajek i innych poleca
Zakład ogrodniczy,
ul. Słowackiego 6, dawniej Kaukaska.

Na sezon wiosenny **ceny zniżone.**
Materjały włókiennicze, wełniane, ba wełniane i pościelowe
Wileńska 27. Skład Towarowy — Antoni Głowiński. ODDZIAŁ WŁÓKIENNICZY.

Wezwanie do składania ofert.

Szefostwo Intendentury O. K. III w Grodnie rozpisuje na dzień 2 maja 1923 r. godz. 10 rano przetarg ofertowy na dostawę artykułów żywnościowych i paszy dla poszczególnych Zakładów Gospodarczych O. K. III. Szczegółowe ogłoszenia umieszczone są w „Polsce Zbrojnej" i „Monitorze Polskim", jak również we wszystkich Starostwach i Magistratach na terenie O. K. III. Pozatem szczegółowych informacji zasięgnąć można w Referacie Żywnościowym Szefostwa Intendentury O. K III w Grodnie ulica Grandzicka Nr. 6.

Grodno, dnia 12 kwietnia 1923 roku.

Szefostwo Intendentury O. K. III.
L. dz. 11741/Int.

Dokt. med. D. Zeldowicz z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8

Kobieta-lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Przyjęcia: 12½—2 i 3—5. Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24.

Dr. LEON GINSBERG Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

DOKTOR E. Birzowski Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

Dr. J. Bernsztejn chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Akuszerka OKUSZKO ul. Wielka 33—2, przyjmuje 9—11 i 3—6. UDZIELA PORAD.

Kobieta-Lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszeryne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Kupujcie Jednodniówkę pamiątkową „W pierwszą rocznicę 1922 18-IV 1923!" Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na rzecz Wileńskiego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. 2—1

Siewnik rzędowy nowy sprzedam. Łosiowa kolonja, ul Pionerska 14 lub maj. Stani-Stanisławowo, poczt. st. Woronowo, Rola-Bartnikowski.

Motocykl kupię Enfilda albo Harleja pożądany z koszykiem, mało używany. Oferty z podaniem ceny proszę składać w „Słowie" pod Nr. 123. 3—2

„Institut de Beaute" Gabinet Kosmetyczny masaż twarzy, parówka, elektryczne usuwanie piegów, zmarszczków, wągrów, pryszczów, łupieżu i czerwoności nosa. Diagnoza bezpłatnie. Plac Katedralny, róg Mickiewicza Nr. 1, m. 8.

Fortepjan gabinet. nowy znanej firmy, sprzedaje się. Ul. Zawalna 48, skład apteczny Somacha.

Prasę hydrauliczną (olejarnię) z pompą sprzedam. Bernardyński 3, m 3. 2—1

We wrześniu r. ub skradziono świadectwo demob. Marcelego Baranowskiego, zam. w Woronowie unieważnia się.

Skradzioną kartę powołania Nr. 106 na im. Jurkiewicza Antoniego unieważnia się.

Pianino zagraniczne w dobrym stanie sprzedam. Ulica Jasińskiego (2-ga Portowa) Nr. 11, m. 8 (wejście z zaułka Przejazdowego).

DRUKARNIA „MOTUS" Wielka, 42. Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Dom Handlowo-Przemysłowy
B-cia ALSZWANG Sp. Akc.
Wilno, Wielka 72, telef. 822,
z powodu wielkiego zapasu towarów, po sporządzeniu wielkanocnego remanentu towarowego, zarząd uchwalił urządzić na krótki okres czasu
we wszystkich działach
Wielką wyprzedaż wszystkich towarów
z wielkim ustępstwem:

Garnitury i palta męskie	od 20 do 50%
Płaszcze gumowe	„ 10 „ 20%
Palta, kostjumy i suknie damskie	„ 20 „ 50%
Obuwie męskie, damskie i dziecinne	„ 12 „ 30%
Bielizna męska i damska	„ 15 „ 25%
Dziecinne sukieneczki, garniturki i bielizna	20%
Kapelusze męskie i damskie — 20%. Parasolki	— 20%

Sprzedaje się również i na wypłatę.
W okresie wyprzedaży obstalunki na garnitury przyjmują się po cenach zniżonych.

Od kaszlu i przeziębienia używaj „pastylki NEO-VALDA" wyrobu laborator Chemiczno Farmaceut. **R. KROGULECKI, w Warszawie** dawniej MODLIŃSKI I KROGULECKI Żądać w aptekach i składach aptecznych.

SOLEC Zakład wód mineralnych i kąpieli błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych, w nadchodzącym sezonie będzie otwarty od 11 maja do 20 września. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec Zdrój. 4—2

2 pokoje potrzebne bez kuchni, w centrum miasta, przy inteligentnej rodzinie z meblami lub bez. Oferty do administracji „Słowa" pod Nr. „100".

„Budownictwo Kresowe" Sp. z ogr. odp. Wilno, ul. Mickiewicza 7 m. 3. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie nieruchomości. Roboty budowlane, wodociągowe, kanalizacyjne i ogrzewalne.

Wydawca: w zastępstwie współwłaścicieli—Stanisław Mackiewicz. Drukarnia „Motus" Wielka 42.